

JERZY STACHOWIAK 
Uniwersytet Łódzki

PSYCHOLOGIA DYSKURSOWA. O CZYM MOWA?

Streszczenie

Artykuł poświęcony jest przedstawieniu psychologii dyskursowej – jednego z nurtów w analizie dyskursu. Uwagi na jej temat podzielone są na pięć części. Pierwsza dotyczy ogólnej charakterystyki psychologii dyskursowej: jej nazwy, złożonych źródeł i nieoczywistego statusu na tle innych badań w naukach społecznych. Druga część zawiera próbę odpowiedzi na pytanie: „czym jest psychologia dyskursowa?”. Wskazanych zostaje osiem wybranych cech psychologii dyskursowej, które uwzględniają jej specyfikę metodologiczną, aspiracje badawcze i dotychczasowe osiągnięcia. Trzecia część dotyczy odpowiedzi na pytanie: „czym psychologia dyskursowa nie jest?”. Celem tej części jest uprzedzenie kilku możliwych nieporozumień w sprawie psychologii dyskursowej: jej związków z innymi dziedzinami wiedzy, zwłaszcza psychologią, socjologią i analizą dyskursu. Czwarta część podejmuje problem związku między możliwościami badawczymi psychologii dyskursowej a społecznym zaangażowaniem nauki. Piąta część, kończąca artykuł, wskazuje na wybrane wątki dotyczące psychologii dyskursowej, które nie mogły zostać w tym opracowaniu podjęte. Artykuł jest przygotowany jako wprowadzenie do psychologii dyskursowej i stawia sobie za cel przybliżenie jej polskim naukom społecznym.

Słowa kluczowe: psychologia dyskursowa, analiza dyskursu, retoryka, badania jakościowe, socjologia

PSYCHOLOGIA Dyskursowa – JEJ NAZWA, ŹRÓDŁA I NIEOCZYWISTOŚĆ

Niniejszy tekst stawia sobie za cel wprowadzenie do psychologii dyskursowej (PD). Nie jest to jednak wykład z PD – raczej dodatek do niej i zaproszenie do zapoznania się z jej specyfiką. PD nie potrzebuje rzeczników i przemawia głosem swoich licznych przedstawicieli, przede wszystkim kojarzonych z Uniwersytetem w Loughborough. To właśnie autorzy pracujący na tej uczelni zaproponowali określenie „discursive psychology”.

Pojawiło się ono najpierw jako tytuł książki Dereka Edwardsa i Jonathana Pottera (*Discursive psychology* [1992]). Miało początkowo posłużyć wypukleniu różnic między pracą tego duetu a badaniami innych autorów. Zaowocowało ono jednak również częściowym odcięciem PD od wielu bardzo zbliżonych do niej badań wcześniejszych, w tym tych, które Edwards prowadził z Davidem Middletonem nad tzw. konwersacyjnym przypominaniem (ang. *conversational remembering* [Edwards, Middleton 1988; Middleton, Edwards 1990]). Ustanawianie początku PD w roku 1992 oddziela ją także od blisko związanych z późniejszą PD badań nad dyskursem i rasizmem prowadzonych przez Pottera i Margaret Wetherell [1987; 1988]. Wszystkie te wcześniejsze prace łączy z PD więcej, niż dzieli. O ile więc do 1992 roku nie istniała jeszcze nazwa „psychologia dyskursowa”, to prowadzone były badania, które bez zasadniczych zastrzeżeń można tą nazwą scharakteryzować.

Stąd niektórzy datują PD od wydania często cytowanej i ważnej książki Pottera i Wetherell pt. *Discourse and social psychology* [1987]. Praca ta proponuje badanie tematów psychologicznych, takich jak postawy i uprzedzenia, na podstawie danych dyskursowych – głównie wywiadów. Książka została pomyślana jako alternatywa dla psychologii społecznej, która szuka źródeł uprzedzeń i postaw w ludzkiej subiektywności. Dla Pottera i Wetherell oznaczało to istotny brak: psychologia zwykle pomija, że postawy, uprzedzenia i stereotypy trzeba „wykonać” w życiu społecznym (czasem zasugerować, że się im podlega, a czasem, że jest się od nich wolnym; czasem napiętnować je, a czasem poprzeć itp.). Potter i Wetherell zajmowali się właśnie owym „wykonaniem” i opracowali do tego celu własną propozycję badawczą opartą na jednym z wariantów analizy dyskursu.

Jednak wskazywanie początku PD w *Discourse and social psychology* oznacza pominięcie dwóch innych prac z tego samego roku o równie istotnym znaczeniu dla przyszłej PD. W 1987 roku Michael Billig wydał *Arguing and thinking* – pracę na temat retorycznego podejścia do psychologii społecznej [por. także Billig 1985]. Billig to ważna i szanowana postać brytyjskich nauk społecznych,

a także patron środowiska, w którym już wówczas pracował Edwards. *Arguing and thinking* nie jest książką skupioną na empirycznych szczegółach, z czego z czasem stała się znana PD. Zdołała ona jednak powiązać ze sobą badania nad retoryką, dyskursem potocznym, argumentacją i tematami psychologicznymi – i w ten sposób znacząco wpłynęła na rozwój kręgu badaczy skupionych wokół Billiga (tzw. *Discourse and Rhetoric Group*). PD w postaci opracowanej przez Edwardsa i Pottera wiele zawdzięcza dorobkowi Billiga, zwłaszcza zainteresowanie retoryką jako powszechnym aspektem mówienia i tekstów. Jednak w przeciwieństwie do naukowych zainteresowań Billiga, dotyczących szerszych problemów socjologiczno-historycznych, politycznych i strukturalnych, PD głównie zajmuje się problematyką języka i jego użycia.

Dodatkowo w tym samym roku ukazała się książka *Common knowledge* napisana przez Edwardsa z Neilem Mercerem [1987] na temat interakcyjnych i dyskursowych aspektów nauczania w szkole. Pod względem metodologicznym i koncepcyjnym książka ta już należy do psychologii dyskursowej. Są w niej nagrania, transkrypcje rozmów nauczycieli z uczniami oraz analiza tematów psychologicznych.

Wszystkie trzy wymienione prace były pisane niezależnie od siebie (Edwards i Potter w tym czasie się jeszcze nie znali) i wszystkie wpłynęły na to, czym okazała się PD. Trzeba też uwzględnić, że obaj pomysłodawcy nazwy „psychologia dyskursowa” intensywnie pracowali też przed 1987 rokiem [por. Edwards, Middleton 1986; Edwards, Goodwin 1985; Potter, Mulkay 1985]. Wiele z wątków z tych wczesnych prac przeniknęło do późniejszej PD.

Po około trzydziestu latach rozwoju PD uprawomocniła się jako jedna z istotnych badawczych opcji. Mimo to zainteresowani nią czytelnicy polskojęzyczni nie mają łatwego zadania. Przed nimi dwie podstawowe trudności. Pierwsza dotyczy nazwy. Choć PD określa się jako „psychologia”, to więcej ją różni od dobrze znanych odmian psychologii akademickiej i praktycznej, niż z nimi łączy. Dla psychologii społecznej, poznawczej, behawioralnej czy psychoanalizy PD jest może ciekawa, ale obca, a już na pewno nie jest psychologią „poważną”. Przyczyn tej obcości można upatrywać w tym, że instrumentarium badawcze współczesnej PD wywodzi się głównie z socjologii. Z biegiem lat coraz bardziej dominuje bowiem w PD tryb pracy wzorowany na analizie konwersacyjnej (AK), czyli badaniach nad rozmowami potocznymi – nagraniami i zapisami autentycznych interakcji społecznych. Czerpanie inspiracji z AK pozwala psychologii dyskursowej zając się klasycznymi tematami psychologicznymi, takimi jak myślenie, uprzedzenia czy subiektywne doświadczenie jako sprawami rozgrywanymi przez ludzi w mówieniu i tekstach. Przy czym nie oznacza to, że PD to tylko i wyłącznie AK

zastosowana do problemów psychologii. Na PD silny wpływ wywarły także inne nurty badawcze: społeczne studia nad nauką [Gilbert, Mulkey 1984; Potter, Mulkey 1985], tradycje w filozofii języka czerpiące z dorobku Ludwiga Wittgensteina [2004] i Gilberta Ryle'a [1970], a także badania retoryczne [Billig 1987, 2009]. Poza tym dla socjologów analiza rozmów jest głównie sposobem analizy ładu społecznego – tego, jak powstaje, jak jest podtrzymywany i zaburzany. PD ma własne cele [Edwards 2023a]. Dotyczą one spraw, którymi interesują się klasyczne badania psychologiczne, ale PD opracowuje je na swój sposób.

Nazwa „psychologia dyskursowa” może mylić też z tego względu, że jest kilka podejść badawczych, które również jej używają. Na przykład pojawia się ona w badaniach Roma Harré, który deklaruje rozwijanie nowego kognitywizmu [Harré, Gillett 1994; Harré, Stearns 1995]. Tyle tylko, że psychologia dyskursowa, którą na Uniwersytecie w Loughborough zainicjowali Derek Edwards i Jonathan Potter, została opracowana jako alternatywa dla kognitywizmu w jego wszelkich odmianach. Jest też nurt krytycznej psychologii dyskursowej [Wetherell 1998; Wetherell, Edley 2014], przy czym jej zakres zainteresowań badawczych jest w znacznej mierze wspólny z PD. Wkracza ona jednak w zakres problemów publicznych, związanych z problematyką makrosocjologiczną i tożsamością społeczną, co w pracach na przykład Edwardsa jest rzadkością. Na nazwę „krytyczna psychologia dyskursowa” powołuje się również Ian Parker [2015], skądinąd jeden z krytyków PD w wydaniu Edwardsa i Pottera. Komplikacja polega więc na tym, że u różnych autorów „psychologia dyskursowa” występuje jako nazwa czegoś nieco innego.

Drugi rodzaj trudności wiąże się ze specyfiką badań z zakresu PD. Pobieźny kontakt z nimi może doprowadzić do mylącego wniosku, że PD nie jest żadnym szczególnym wyzwaniem. W niemal każdej z nich są przecież przykłady empiryczne, dokładne ich omówienia, krótszy lub dłuższy wykład z metodologicznej specyfiki tego podejścia. Wrażenie oczywistości PD może wzmacniać też to, że w tym podejściu na ogół bada się zapisy rozmów potocznych. Można więc łatwo nabrać wiary we własne kompetencje w sprawie tego, na czym polega rozmawianie. Inaczej mówiąc, można szybko dojść do przekonania, że skoro przedmiotem rozważań są sytuacje w mniejszym lub większym stopniu znane wszystkim z życia codziennego, to również wszyscy rozumieją, co się w nich dzieje. Przyswojenie sobie celów i środków charakterystycznych dla tego podejścia zdaje się ułatwiać również to, że w PD uwagi teoretyczne są zwykle utrzymane na niskim poziomie ogólności.

Ale PD jest przede wszystkim analizą empiryczną i pod tym względem jest wymagająca [por. Wiggins 2017]. Dowodzi tego lektura dwóch dostępnych

w języku polskim tekstów Edwardsa – *Psychologia dyskursowa* [2023a] oraz *Dyskurs, poznanie i praktyki społeczne: Bogactwo językowej i interakcyjnej powierzchni* [2023b]. Jeszcze wyraźniej można się o tym przekonać, gdy przechodzi się do samodzielnej pracy badawczej inspirowanej tym podejściem. A więc zaznajomienie się ze specyfiką PD wymaga przygotowania, a nieraz włożenia w nie pewnego wysiłku. Właśnie taki przygotowawczy cel stoi przed niniejszym opracowaniem.

Dalsza część artykułu oparta jest na 15 zagadnieniach. Pierwsze osiem z nich jest próbą odpowiedzi na pytanie: „czym jest psychologia dyskursowa?”. Kolejna siódemka dotyczy pytania: „czym psychologia dyskursowa nie jest?”. Przedstawiona lista jest z konieczności wynikiem selekcji, a podane odpowiedzi akcentują pewne aspekty PD i pomijają inne. Wynika to między innymi z tego, że PD jest wewnątrznie złożona, ale także z tego, że ona sama wpisuje się z jednej strony w amerykańską tradycję analizy konwersacyjnej (AK) i etnometodologii (EM), a z drugiej – w brytyjskie tradycje badań nad retoryką oraz badań nad nauką. Tym samym część ze wskazanych cech PD można odnaleźć także w tych tradycjach. Ponadto przedstawione odpowiedzi muszą też przybrać syntetyczną postać. Nie są więc dyskusją z dostępnymi, choć nielicznymi w polskiej literaturze, objaśnieniami PD [Silverman 2007: 200–211; Tim Rapley 2010; Czyżewski 2013: 9]. Są raczej propozycją zakreślenia ogólnych ram PD oraz uprzedzenia możliwych nieporozumień w jej sprawie. Z tego samego względu dalsze uwagi nie są oparte na analizach przykładów, z czego PD jest szczególnie dobrze znana. Te dostępne są między innymi w wymienionych publikacjach Edwardsa.

CZYM JEST PSYCHOLOGIA DYSKURSOWA?

(1) PD jest alternatywą dla nauk konwencjonalnych

PD jest propozycją alternatywnego podejścia do wielu tematów nauk społecznych. Została opracowana jako konkurencja dla tego, co można nazwać psychologią konwencjonalną. Nazwa ta nie jest przypadkowa. O tak zwanej socjologii konwencjonalnej mówiły EM i AK i od początku sytuowały się w kontrze do niej. Socjologia konwencjonalna jest typowym wykształceniem socjologicznym, jakie można odebrać w kręgach akademickich, które za warte badania uważają przede wszystkim różnego rodzaju patologie społeczne, dewiacje i niepowodzenia [Sacks 1992: 312]. Socjologia konwencjonalna zajmuje się głównie „wielkimi tematami”, np. „systemami produkcji gospodarczej, rynkiem pracy, organizacjami biurokratycznymi, ideologiami politycznymi i religijnymi, i klasami społecznymi”

[Lynch 1993: xiii; por. Dennis 2003]. Jej technikami badawczymi są zwłaszcza wywiady kwestionariuszowe i obliczenia statystyczne [Sacks 1992: 484]. EM i AK zostały opracowane jako inna socjologia (ang. *alternate sociology* [por. Button 1991: 7–8]), czyli właśnie alternatywa dla socjologii konwencjonalnej.

PD wykonała podobny ruch wobec psychologii społecznej i poznawczej – potraktowała je jako przejawy nauki konwencjonalnej [por. Huma i in. 2020]. Przedstawiciele tego, co PD mogłaby nazwać psychologią konwencjonalną, posługują się eksperymentami, w których słowne opisy sytuacji traktuje się jak bodźce mające wywołać reakcje u badanych. Zadają też badanym pytania w wywiadach, obserwują ich w laboratoriach, stosują analizy statystyczne i eksperymentalnie sprawdzają hipotezy na temat ludzkich myśli, odczuć, mechanizmów pamięci, uprzedzeń, stereotypów, subiektywnych przyczyn działania i wielu innych.

U swoich początków PD była we własnym pojęciu nie tylko alternatywą dla psychologii konwencjonalnej, ale też antidotum na jej metodologiczne niedostatki. Jej alternatywność polega na tym, że PD proponuje reokreślenie (ang. *respecification* [por. Edwards 2023a: 21 przyp. 5]) wielu zagadnień psychologicznych – przepracowuje te zagadnienia w nowy sposób, stawia je inaczej niż dotychczas i odmiennie rozumie to, czym te zagadnienia są. Reokreślenie jest słowem, które PD zapożycza od EM [Garfinkel 1991; Button 1991], a następnie stosuje na własny użytek. Rzecz w takim podejściu do tematów psychologicznych, aby badać je na podstawie danych dyskursowych (rozmów i tekstów). PD przedstawia więc inny sposób teoretyzowania na ich temat i inny sposób ich badania. Wskutek tego konkluzje PD z badań nad tymi tematami często nie idą w parze ze zdroworozsądkowym i konwencjonalnym pojmowaniem tego, czym są zjawiska psychologiczne, ale także, czym jest język i interakcja społeczna. Przystępując do badań w duchu PD, trzeba się zatem przygotować na to, że wnioski z tych badań mogą być nie do pogodzenia z klasyczną literaturą psychologiczną i socjologiczną. A w związku z tym przedstawiciele tych dyscyplin mogą podchodzić do badań PD z nieufnością.

(2) PD jest badaniem reguł życia społecznego

PD jest zainteresowana regułami życia społecznego. Jej przedstawiciele twierdzą, że w codziennych interakcjach reguły nie tyle rządzą ludzkim działaniem, co raczej ludzkie działanie jest na te reguły ukierunkowane [Edwards 1997: 4–8]. Reguły są punktami odniesienia dla działań: w sytuacji sporu można się powołać na obowiązywanie pewnych reguł i domagać się respektowania ich; w zależności od okoliczności można reguły odpowiednio przeformułować lub domagać się

ich zmiany itd. Wszystkie te działania wykonywane są w dyskursie, za pomocą środków językowych lub innych środków ekspresji (np. cielesnej [por. Edwards, Potter 2020]). Stąd PD nie zajmuje się regułami jako przyczynami stojącymi za tym, co ludzie mówią, ani jako wyjaśnieniami, dlaczego właśnie to, a nie coś innego zostało powiedziane.

W sprawie reguł życia społecznego PD bliskie jest stanowisko EM: reguły życia społecznego mają to do siebie, że nie są w stanie określić wszystkich okoliczności ich stosowania [Pollner 1991: 371]. Na przykład praktyka kierowców – z jednej strony – i stróżów prawa – z drugiej – nie jest wyłącznie odwzorowaniem zapisów kodeksu drogowego. W praktyce kodeks jest brany pod uwagę na użytek objaśniania konkretnych okoliczności i uzasadniania decyzji. PD szczególnie rozpatruje specyfikę takich objaśnień. Pozwala uchwycić przebieg interakcji, której wynikiem jest zastosowanie takiego, a nie innego przepisu (reguły formalnej): funkcjonariusz uzasadnia, z jakim wykroczeniem strony mają do czynienia, kontrolowany kierowca objaśnia zaś szczególne okoliczności, jakie funkcjonariusz powinien wziąć pod uwagę, zanim wystawi mandat. W takiej sytuacji otwierają się możliwości powoływania się na określone przyczyny zdarzeń (np. subiektywne lub obiektywne), wykładania racji mających świadczyć o konieczności zatrzymania kierowcy, przypisywania sobie wzajemnie woli podjęcia określonych działań itd. Dla PD reguły życia społecznego, podobnie jak postawy i uprzedzenia, trzeba „wykonać”. Wykonuje się je przede wszystkim w dyskursie i poprzez dyskurs.

(3) PD jest analizą działań społecznych

PD rozpatruje dyskurs jako sferę działań społecznych. Mówienie potoczne nie jest prostym użyciem treści zawartych w słownikach (w słowniku języka polskiego lub jakiegokolwiek innego). Oznacza to, że w dyskursie i za jego pomocą robi się coś, wykonuje się określone czynności – działa się. Takie działania jak witanie się i żegnanie, zapraszanie i odmawianie, oskarżanie i uprzedzanie oskarżeń odbywają się w dyskursie. PD zajmuje się działaniami społecznymi między innymi ze względu na to, jakie zasoby symboliczne są w nich wykorzystywane. Mogą nimi być dobór i dopasowywanie słów do danych sytuacji, otwarte lub pośrednie powoływanie się na normy społeczne, wykorzystywanie wiedzy eksperckiej i wiele innych. Między innymi dlatego właśnie PD interesuje się dyskursem – mówieniem-w-interakcji (ang. *talk-in-interaction*, pojęcie zaczerpnięte z AK), a nie pojedynczymi aktami mowy [Searle 1987; Austin 1993]. PD kładzie nacisk na badania działań społecznych w wielu układach społecznych:

interakcjach codziennych, kontaktach laików z profesjonalistami różnych zawodów czy w sytuacjach instytucjonalnych. Podstawową cechą analiz tych praktyk jest to, że opierają się one na materiałach, które nie zostały wytworzone przez badaczy, tylko są częścią codziennej praktyki ludzi, którzy biorą w nich udział. Na przykład badane są przesłuchania, które zostały przeprowadzone przez policję ze względu na jej własne zapotrzebowanie dochodzeniowe [Edwards, Stokoe 2011; Edwards 2023b]. Przesłuchania te mają dla PD wartość właśnie dlatego, że odbyłyby się nawet wówczas, gdyby nikt nie planował ich analizować. Takie dane często określa się jako dane pojawiające się naturalnie (ang. *naturally occurring data*), choć jest to nazwa budząca spory o to, czy jakiegokolwiek dane są w istocie naturalne [por. Speer 2002].

PD zajmuje się tym, jak używane przez uczestników kategorie psychologiczne pozwalają koordynować wspólne działanie. Na przykład, jeśli w rozmowie pojawia się słowo „doświadczenie”, „zazdrość” lub „niechęć”, to PD nie wyciąga z tego wniosku, że osoba, która się tymi słowami posługuje, wyraża nimi swój wewnętrzny stan. PD zajmuje się dyskursem ze względu na to, co uczestnicy robią dzięki użyciu takich słów. Sens wypowiedzi jest dla PD osadzony w interakcji, a w związku z tym jest on sytuacyjnie zmienny. PD wymaga utrzymania w mocy zasady, że przy objaśnianiu przebiegu interakcji i dyskursu trzeba rozpatrywać ich wewnętrzną dynamikę. Nie trzeba i nie należy w pierwszej kolejności uciekać się do szukania jej przyczyn poza interakcją i dyskursem, np. w życiu psychologicznym uczestników rozmów lub w naturze wydarzeń, o których rozmawiają. Należy raczej badać, jak ludzie działają za pomocą dyskursu i w bieżącej sytuacji.

(4) PD jest badaniem dyskursu dla niego samego

PD traktuje dyskurs jako samodzielny przedmiot badań. Traktuje dziedzinę dyskursu jako istotną ze względu na swoje własne cechy, a nie dlatego, że miałyby być świadectwem tego, co dzieje się w świecie wewnętrznym (subiektywnym, psychologicznym) lub zewnętrznym (obiektywnym, realnym). Więcej – PD zaleca i praktykuje daleko idącą ostrożność wobec traktowania dyskursu jako dosłownych sprawozdań z tego, co w tych światach się dzieje [Edwards, Potter 2001: 90]. W zamian PD stara się pokazać, że w życiu codziennym to sami ludzie orientują swoje działania na relację między językiem a światami zewnętrznym i wewnętrznym. Przede wszystkim zaś dowodzi, że ustanawianie tej relacji, poleganie na niej i wykorzystywanie jej odbywa się w obrębie dyskursu i dlatego właśnie powinno stać się przedmiotem analizy.

Rozróżnienie to gra rolę choćby przy okazji formułowania ocen, np. podczas oceniania posiłku [Wiggins, Potter 2003]. Istnieje różnica między mówieniem o jedzeniu, że „było pyszne”, a powiedzeniem „smakowało mi”. Podobnie w przypadku oceniania przekazów medialnych [Potter, Hepburn, Edwards 2020] – mówienie o programie telewizyjnym, że „był bardzo dobry”, to nie to samo, co powiedzenie „podołał mi się”. Raz oceny mogą działać jak komplementy, a innym razem jak wyrazy wyłącznie osobistej preferencji. Ponadto odpowiednio sformułowane opisy sytuacji zewnętrznych mogą implikować to, co mieliby myśleć, czuć lub chcieć ich uczestnicy. Tym zagadnieniem PD zajmowała się na przykładzie zeznań Billa Clintona w sprawie tego, co łączyło go z Moniką Lewinsky i co wspólnie robili [Locke, Edwards 2003; por. także Potter, Edwards 1990]. Na podobnych przykładach można analizować, w jaki sposób relacja między światem zewnętrznym (sytuacją) a wewnętrznym (cechami psychologicznymi) jest ustanawiana, konstruowana i używana w trakcie radzenia sobie z bieżącymi okolicznościami interakcyjnymi.

Dla całego okresu rozwoju PD charakterystyczny był wysiłek dostarczania argumentów za tym, aby analizować dyskurs jako samodzielny przedmiot badań, a nie jako coś, co dla socjologów jest wywołane zewnętrznymi przyczynami sięgającymi struktury społecznej, systemu czy historii, a dla psychologów jest wywołane ukrytymi w *psyche* motywami czy potrzebami. To, co dla socjologów i psychologów jest realną przyczyną wypowiedzi, jest przez PD odłożone na bok – nie zaprzecza się dorobkowi tych dyscyplin, tylko przedstawia podejście alternatywne. Bada się więc to, co się dzieje w obrębie dyskursu. Dla PD kultura nie „wywołuje” wypowiedzi – wypowiedzi są kulturą, na bieżąco ją tworzą i ją odtwarzają (na ten temat, choć w odniesieniu do EM [por. Lee 1991: 224–225; Button 1991: 1–9]).

(5) PD jest pracą nad konkretnymi materiałami

PD to przede wszystkim tryb pracy empirycznej. Rozważania teoretyczne są w niej zwykle zakrojone tylko tak szeroko, jak jest to potrzebne do objaśnienia rozpatrywanego fragmentu zapisu lub tekstu. Jest to stała właściwość PD i cecha jej stanowiska w sprawie roli języka w życiu społecznym. Stanowisko to zakłada, że podstawą obecności języka w życiu społecznym jest pragmatyka interakcji. A w związku z tym głównym środkiem badań tej pragmatyki jest szczegółowa analiza konkretnych przypadków. Stąd właśnie PD podkreśla konieczność prowadzenia pracy analitycznej i unikania przedwczesnych, czyli niepopartych empirycznie, uogólnień [Antaki i in. 2003]. W praktyce oznacza to wyczerlenie

na szczegóły dyskursu oraz niuanse, za pomocą których dyskurs pozwala wykonywać działania społeczne. Można, oczywiście, znaleźć publikacje PD, które nie stawiają sobie celów analitycznych, są np. polemikami z innymi nurtami badawczymi albo odpowiedziami na głosy komentatorów PD [np. Potter 2019]. Jednak PD podkreśla konieczność prowadzenia pracy empirycznej: analizy zapisów rozmów, nagrań audio-wideo, materiałów multimodalnych, materiałów cyfrowych, wyimków z tekstów, ewentualnie wywiadów lub jeszcze innej podstawy materiałowej [Wiggins, Cromdal 2020; Meredith, Giles, Stommel 2021].

Prowadzenie badań empirycznych w duchu PD jest pracochłonne. Po pierwsze, zwykle trzeba dysponować nagraniem oraz transkrypcją rozmowy. Transkrypcje mogą być wykonane na różnym poziomie szczegółowości, jednak PD zaleca unikanie spisywania tylko słów (jak w liście dialogowej filmu). Do jej stylu pracy lepiej pasuje odnotowywanie również szczegółów interakcyjnych, takich jak pauzy, intonacja, akcentowanie, równoległe mówienie i in. [por. Potter, Hepburn 2005: 285–289; por. także Smith, Hollway, Mishler 2005]. Wiąże się to z zastosowaniem pełnego lub w jakimś stopniu uproszczonego zestawu symboli transkrypcji opracowanego w ramach AK przez Gail Jefferson [2004]. Jedną z głównych racji za wykonywaniem szczegółowych zapisów jest to, że zapis to „przyrząd do dostrzegania” zjawisk dyskursowych (ang. *noticing device* [por. ten Have 2007: 95]). Niekiedy uzasadnia się opracowywanie szczegółowych zapisów również względami etycznymi i twierdzi się, że dokładny zapis słów pozwala lepiej „oddać głos” uczestnikom rozmów [Huma i in. 2020].

Po drugie, pracochłonność badań PD wynika z tego, że gdy pierwszy raz zasiada się do zapisu rozmowy, niewiele zdaje się w nim warte uwagi. Dopiero po wielokrotnej lekturze i wielokrotnym odsłuchaniu/obejrzeniu nagrań daje się z zapisu wyodrębnić interesujące zjawisko [Potter, Wetherell 1987: 168–169 patrz niżej: pkt 15]. PD stroni od przyjmowania teoretycznych pojęć na temat dyskursu, jeśli nie znajdują one empirycznego potwierdzenia. Nie oznacza to przyjmowania z góry, że pojęcia wypracowane w innych nurtach AD są błędne. Oznacza to tylko, że są one akceptowane, o ile znajdują odzwierciedlenie w materiale (mówieniu lub tekście). Pojęcia bez empirycznego odniesienia mogą być cenne, ale jeśli nie można ich sprowadzić do przykładów konkretnych, to dla PD są one wyłącznie źródłami inspiracji do właściwych analiz. To praca analityczna decyduje o prawomocności pojęć teoretycznych.

(6) PD jest badaniem retoryki

Podstawą PD jest zasada, że użyte w danej sytuacji słowa mogły być inne. Słowa oznaczają w tym przypadku zarówno to, co PD określa jako opisy (ang. *descriptions*), jak i to, co za EM [Garfinkel 1967] nazywa się wytłumaczeniami (ang. *accounts*) – w uproszczeniu: jawnymi objaśnieniami tego, co ludzie robią, oraz tego, co się wokół nich dzieje. Żaden opis ani objaśnienie nie są jedynymi sensownymi lub możliwymi. Oznacza to, że w życiu społecznym należy spodziewać się zróżnicowanych opisów „tego samego” (dwa ostatnie słowa są w cudzysłowie, ponieważ w życiu codziennym często spory dotyczą tego, co jest ich właściwym przedmiotem, czyli tego, o co te spory są toczone). W związku z tym pojawienie się jednych opisów wiąże się z tym, że są one stosowane z uwzględnieniem określonych opisów konkurencyjnych: jedne opisy są tak opracowane, aby podważyć sensowność innych lub im zaprzeczyć [Edwards 1997: 8, 111 przyp. 18; Potter 1996: 106–108]. W dużej mierze z tego właśnie, że użyte w danych okolicznościach opisy zawsze mogłyby być inne, dyskurs czerpie swoje retoryczne zastosowania i znajdują się one w centrum zainteresowań badawczych PD. Dla PD, silnie czerpiącej z dorobku Billiga [1987, 1991], retoryka jest zjawiskiem powszechnym i nieodłącznym od codziennych spraw, jakie załatwia się w dyskursie. W związku z tym PD rozpatruje słowa w ich użyciu retorycznym, chociaż właściwie w ogóle nie sięga do klasycznych opracowań z zakresu sztuki słowa [por. Korolko 1998; Lichański 2000].

Jednym z podstawowych pojęć w analizie retoryki potocznej, jaką uprawia PD, jest termin „wersja”. Jego obecność inspirowana jest między innymi AK [por. podobną ideę w pracach Schegloffa 1972: 81–88]. W nieco innej postaci występuje ono też w semiotyce [Saussure 2004], w socjologii nauki [Ashmore 1989] czy filozofii [Rorty 2013]. W PD jest to określenie mające wiele wspólnego z polskim wyrażeniem „wersja wydarzeń”, choć PD stosuje je na znacznie szerszą skalę [Potter 1996: 106–108]. Otóż istnieje retoryczna różnica między wersją „Bojownik o wolność zabija polityka” a wersją „Terrorysta zabija polityka” [Rapley 2010: 23]. Podobnie istnieje retoryczna różnica między mówieniem o Masy Krytycznej jako o „stowarzyszeniu rowerzystów” a mówieniem o niej jako o „rowerowych terrorystach”. Oba opisy ustanawiają swój przedmiot w całkiem inny sposób, znajdują zastosowanie w różnych sytuacjach i otwierają możliwość zidentyfikowania autorów tych opisów jako sprzymierzeńców Masy Krytycznej (w pierwszym przypadku) lub jej przeciwników (w drugim przypadku).

PD interesuje się opisami w ich retorycznym zastosowaniu, ponieważ na różne sposoby ustanawiają one wydarzenia lub cechy ludzi jako zrozumiałe, zgodne

z oczekiwaniami, przewidywalne, warte przywołania, niebezpieczne itd. Kładzie ona nacisk na to, że dyskursowe opcje, jakie uczestnicy rozmów mają do dyspozycji, są wymowne retorycznie. Inaczej mówiąc, zastosowanie określonego opisu jest jednocześnie niezastosowaniem dostępnych alternatyw, z których każda ma swoje retoryczne następstwa. Wybór opisu „rowerowi terroryści” jest jednocześnie niewykorzystaniem dostępnej możliwości, np. „stowarzyszenie rowerzystów”. Oznacza on wyeksponowanie jednych aspektów sprawy i przesłonięcie innych. Wybór ten jest nie tylko objaśnieniem tego, czego po Masie Krytycznej można się spodziewać, np. co mogą planować jej członkowie, ale też przypisaniem jej pewnych cech, np. skłonności do korzystania z metod terrorystycznych i nieliczenia się z potrzebami innych mieszkańców miast. To, że słowa zawsze mogłyby być inne, jest dowodem elastyczności języka, jego zdolności do dostosowywania się do różnych sytuacji i różnorodności jego retorycznych zastosowań.

(7) PD jest badaniem łączącym agnostycyzm z jawnością

Prowadzenie badań wzorowanych na PD oznacza skupienie się na tym, co o sprawach psychologicznych (myślach, chęciach itp.) oraz o wydarzeniach (faktach) mówią i piszą uczestnicy dyskursu. W sprawie prawdziwości lub fałszywości ich słów PD zaleca swoisty agnostycyzm ([Potter 1996: 64; Edwards 1997: 95]; jeden z klarownych przykładów badania agnostycznego przedstawia Charles Antaki [2006; por. Hopper 2005]). Na przykład podczas przesłuchania policyjnego, na pytanie o to, czy podejrzany „chciał” (kwestia psychologiczna) wybić szybę w samochodzie, ten może odpowiedzieć: „Nie wiem. Nie myślałem o tym.” [zapis uproszczony, por. Edwards 2023b]. Osoby uczestniczące w rozmowie rozgrywają kwestię zamiaru wybicia szyby: policjant kieruje rozmową w stronę ujawnienia zamiaru popełnienia karalnego czynu, przesłuchiwany zaś nie przeczy, że dokonał tego czynu, ale minimalizuje jego związek z zamiarem. PD bada przebieg tego typu interakcji, odrzucając scenariusz, w którym najpierw (przed analizą) powinna ona sama przyjąć, czy przesłuchiwany kłamie, czy nie, a dopiero później powinna przejść do analizy kłamania bądź mówienia prawdy.

Na tym polega agnostycyzm PD. PD przyznaje otwarcie, akceptuje i programowo opiera się na tym, od czego w wielu podejściach badawczych się abstrahuje. Otóż jawnie deklaruje ona, że wie o prawdziwym zamiarze bądź braku zamiaru podejrzanego tyle, co przesłuchujący go policjant. Nie opowiada się więc za którąś z wersji, o którą toczy się spór (wersją policjanta, który sugeruje intencjonalność działania, lub wersją podejrzanego, który mówi, że „nie myślał o tym”). Tak pojmowany agnostycyzm PD traktuje jako otwarcie szerokich

możliwości badawczych nieznanymi wielu innym podejściom, a nie, jak czasem sugerują jej krytycy, skazywanie się na milczenie w najważniejszych sprawach. Dla PD najważniejsze sprawy są w dyskursie i interakcji.

Agnostycyzm tego rodzaju trafił do PD z dwóch głównych źródeł. Pierwszym są społeczne badania nad nauką (por. tzw. zasada symetrii [Barnes, Bloor 1993]), a drugim – EM (por. tzw. zasada etnometodologicznej obojętności [Garfinkel, Sacks 1970]; por. także uwagi Melvina Pollnera na temat *ironicizing of experience* [1987: 70–77]). Dzięki tym dwóm inspiracjom PD wyspecjalizowała się w badaniach prowadzonych bez uciekania się do założeń na temat bezpośrednio niedostępnych ludzkich stanów wewnętrznych. Próbuje ona również nie spekulować na temat wpływu procesów makrospołecznych na przebieg dyskursu [por. Hepburn, Wiggins 2005]. W miejsce spekulacji PD dąży do metodologicznej spójności i poczytuje to sobie za wartość. Swój agnostycyzm PD pojmuje jako wyraz naukowego zdyscyplinowania i samoograniczenia do zajmowania się tym, czym w praktyce może się ona zająć.

I tu wyłania się druga strona agnostycyzmu PD. O ile z jednej strony PD programowo opiera się na szczególnym rodzaju niewiedzy, to z drugiej strony (również programowo) ujawnia to, na czym wiedzę można budować. Pokazuje czytelnikom swoich badań zapisy rozmów i teksty, którymi się zajmuje. Dając czytelnikom to, co ma do dyspozycji, umożliwia im prześledzenie przeprowadzonej analizy, podjęcie się własnego badania lub wejście w polemikę [por. także Sacks 1992: 27]. W takim połączeniu agnostycyzmu i jawności PD widzi spełnienie podstawowych wymogów uczciwości badawczej. Nie twierdzi ona bowiem, że wie to, czego wiedzieć nie może. Twierdzi natomiast, że to, na czym można oprzeć wiedzę o dyskursie, można też udostępnić czytelnikom.

(8) PD jest badaniem relacji „dyskurs–rzeczywistość”

PD zajmuje się dyskursem – on jest jej właściwym środowiskiem. Między innymi z tego powodu PD spotyka się z różnorodną krytyką. Jednym z jej wariantów jest stawianie przed PD takich pytań, jak: „O czym – tak naprawdę – jest badany przez nią dyskurs?”; „Co – tak naprawdę – myślą i czują ci, którzy mówią o swoich myślach i uczuciach?”; „Jak – tak naprawdę – przedstawiają się fakty opisywane w dyskursie?”. Są to pytania, które miałyby prowadzić do ukazania, że PD jest bez kontaktu z rzeczywistością, faktyczną podstawą słów, tym, do czego słowa się odnoszą. Pytania te można, rzecz jasna, stawiać, są one równie ważne w analizie dyskursu, co w psychologii i socjologii.

Jednak w PD sposób pojmowania stosunku między dyskursem a rzeczywistością jest inny, niż sugerują te pytania. PD pojmuje go w duchu społecznego konstrukcjonizmu [Burr 2003; Holstein, Gubrium 2007]. Jego pierwszy wyróżnik ma charakter metodologiczny: dyskurs jest czymś, co można nagrać, spisać i badać. Już choćby z tego względu jest on całkiem rzeczywisty, a z pewnością znacznie bardziej uchwytny i dostępny niż na przykład intencje działania lub pamięć przeszłych wydarzeń. Jeśli w toku interakcji jedni ludzie uzyskują dostęp do cudzych intencji lub pamięci, to czynią to w sposób tylko pośredni i obciążony trudnościami, z którymi, zdaniem PD, psychologia konwencjonalna nie radzi sobie w sposób przekonujący [Edwards 1997].

Druga sprawa jest natury pragmatycznej. Zgodnie ze sformułowaniem Pottera „rzeczywistość trafia do ludzkich praktyk poprzez kategorie i opisy, będące częściami tych praktyk” [1996: 98]. Tymi praktykami może być na przykład przyznawanie się do zamiaru wybicia szyby w samochodzie [patrz wyżej: pkt 7; Edwards 2023b] albo opowiedzenie o wydarzeniach, których było się świadkiem. Prawdziwość bądź fałszywość przyznania się lub opowiadania może w pewnych okolicznościach stać się przedmiotem sporu. Możliwa jest sytuacja, w której jedna strona poda w wątpliwość słowa drugiej strony i rozpocznie się debata. Strony mogą uznać, że trzeba porównać sporny opis z rzeczywistością i sprawdzić, czy ją odzwierciedla. „Jednak rzeczywistość (albo «rzeczywistość») nie może trafić do debaty inaczej, jak tylko w postaci kolejnego opisu” [Potter 1996: 98]. Odzwierciedlanie rzeczywistości przez opis trzeba stwierdzić (wypowiedzieć), a stwierdzanie odbywa się znów w dyskursie.

Trzecia rzecz dotyczy swoistego dla PD samoograniczenia. PD nie jest dziedziną filozofii i nie stara się odpowiedzieć na filozoficzne (ontologiczne) pytanie: „co istnieje?” (np. w głowach ludzi, patrz niżej pkt 12). Ale nawet wówczas, gdy dotyka spraw bliskich filozofii, to nie oferuje własnych rozstrzygnięć filozoficznych, tylko próbuje niejako sprowadzić je na ziemię – zobrazować je fragmentami dyskursu potocznego i objaśnić jako część praktyki działań społecznych [Edwards 2023a]. Można oczywiście powiedzieć, że PD zajmuje się tylko słowami, a nie rzeczywistością, i w ten sposób podawać w wątpliwość sensowność jej badań. Jest to często podejmowana linia krytyki. Ale jest to także najkrótsza droga do pominięcia swoistości PD, która chce zajmować się tym, jak to, o czym mowa, tworzone jest jako obiekt naszego rozumienia [Edwards 1997: 45, 48].

CZYM PSYCHOLOGIA Dyskursowa NIE JEST?

(9) PD nie jest zgodna z nauką konwencjonalną

PD nie jest podejściem, które daje się uzgodnić z trybem pracy konwencjonalnych nauk społecznych. Jest to w gruncie rzeczy większość odmian psychologii (i socjologii), do których PD często stosuje określenie „typowe” lub „tradycyjne” (por. dyskusję na temat adekwatności tych określeń [Wiggins 2020]). W PD i w konwencjonalnych naukach społecznych mogą pojawiać się te same pojęcia, np. pamięć, emocje, intencje, przyczynowość, uprzedzenia. Łatwo więc przyswoić sobie PD jako zasadniczo zgodną z innymi badaniami psychologicznymi. Takie „znormalizowanie” PD oznaczałoby jednak pominięcie jej szczególnych cech i odrębności wobec badań, od których PD programowo się odróżnia. Na przykład podstawowym i niedopuszczalnym na gruncie PD błędem byłoby uznanie, że skoro PD zajmuje się problemem emocji oraz istnieją subdyscypliny takie jak psychologia emocji i socjologia emocji, to można PD i te subdyscypliny uznać za różne sposoby zajmowania się tym samym. Byłby to błąd z tej racji, że psychologia dyskursowa i psychologia emocji mają inne aspiracje i przedmiot badań, nie uzasadniają się wzajemnie, nie objaśniają się i nie potwierdzają swoich ustaleń. Od samego początku PD chodziło o różnice między nimi, a nie o zbieżności [Edwards 1997: 170–201; Edwards 1999].

Typowe rozumowanie w naukach społecznych zawsze znajdzie odpowiedź na pytania: „Czego świadectwem jest to, co dzieje się w rozmowie?”; „Co kierowało osobą, która powiedziała to, co powiedziała?”; „Do czego zmierzają uczestnicy rozmowy, gdy mówią to, co mówią?”. Wskaże ono jakieś obiektywne uwarunkowania albo subiektywne przyczyny, których słowa miałyby być pochodnymi. Skupi się na jakimś bycie społecznym bądź psychologicznym (systemie klasowym lub politycznym albo na skryptach poznawczych lub hierarchii potrzeb) i dzięki nim sprowadzi słowa do roli ekspresji tych czynników pozasłownych. PD tak nie działa. Jej przedmiotem badań jest twórczy charakter opisów i to, jak tworzą one sprawy, którymi zajmują się ludzie; jak opisy ustanawiają wersje tego, co się dzieje w świecie; jak służą one koordynowaniu interakcji itp.

(10) PD nie jest tożsama z analizą dyskursu w ogólności

Nie można postawić znaku równości między PD a analizą dyskursu. Analiza dyskursu jest wewnątrznie zróżnicowana i niejednorodna, a PD jest jedną z jej odmian. Do nieporozumienia może więc doprowadzić lektura *Interpretacji danych jakościowych* Davida Silvermana, w której to książce psychologia dyskursowa

i analiza dyskursu są utożsamiane. Za tym utożsamieniem przemawia to, że w ważnych dla powstania PD pracach Potter i Wetherell [1987; 1992] sami określają swoje badania jako analizę dyskursu. Powołują się przy tym na „szerokie rozumienie dyskursu” jako wszelkich form interakcji zapośredniczonej słownie (formalnych i nieformalnych) oraz wszelkiego rodzaju tekstów [Potter, Wetherell 1987: 7]. Tyle tylko, że w 1987 roku nazwa „psychologia dyskursowa” nie była jeszcze w obiegu. Z kolei, gdy już została wprowadzona [Edwards, Potter 1992], jej autorzy wyraźnie odróżniali swoją propozycję od innych odmian analizy dyskursu, np. Krytycznej Analizy Dyskursu czy badań Foucaultowskich [por. także Edwards 2023a].

W porównaniach PD z innymi odmianami analizy dyskursu może obowiązywać ta sama generalna zasada, co w przypadku porównań między PD z naukami konwencjonalnymi. Z tego, że PD zajmuje się obecnością w dyskursie odwołań do domniemych stanów mentalnych, nie należy wnioskować, że PD daje się uzgodnić z kognitywistycznymi nurtami w analizie dyskursu proponowanymi przez Teuna van Dijka (np. Społeczno-Poznawcza Analiza Dyskursu [por. van Dijk, 2009]). PD powstała i rozwija się jako alternatywa dla podejść kognitywistycznych w psychologii, socjologii, ale również w analizie dyskursu [por. Edwards, Potter 2001]. Poza tym również sam van Dijk [2000] odróżnia swoje pomysły badawcze od PD oraz jej etnometodologicznych inspiracji.

(11) PD nie jest wyłącznie badaniem spraw mikrospołecznych

PD nie jest podejściem nadającym się wyłącznie do badań w skali mikrospołecznej. Zachodzi różnica między mikrospołecznym wymiarem rzeczywistości społecznej a mikroanalitycznym podejściem do badań. W niektórych przypadkach mogą one ze sobą współwystępować i się dopełniać. Mają się one jednak do siebie tak, jak przedmiot badań do prowadzenia badania. Do mikrospołecznego wymiaru rzeczywistości należą na przykład praktyki tzw. zachowywania twarzy [Goffman 2006], z kolei do mikroanalitycznych podejść badawczych należy analiza konwersacyjna [Sacks 1992]. PD uprzywilejowuje mikroanalityczne podejście i stąd nadaje się do wnikania w szczegóły dyskursu i wyodrębniania jego niuansów. Mimo to nie stawia ona ograniczeń w zakresie tego, co można badać.

Bliskie socjologii tematy makrospołeczne, takie jak kultura, naród, państwo czy historia społeczna, są w PD wyraźnie rzadziej podejmowane. Pojawiają się jednak prace wykraczające poza charakterystyczną dla PD problematykę interakcji i tematów psychologicznych. PD łączona bywa z tematyką pokoju mię-

dzynarodowego [Gibson 2018] czy polityką historyczną [Tileagă 2018]. Wśród prac z wczesnego okresu rozwoju PD są też teksty na temat takich, ważnych w socjologii spraw jak rasizm [Wetherell, Potter 1992] czy kontrowersje w sferze publicznej [Edwards, Potter 1992]. W każdej z tych prac chodzi o analityczną wrażliwość na detal, ale nie o wyzbycie się szerszych horyzontów naukowych. Poza tym PD ma bogaty dorobek empiryczny w zakresie spraw, które mają znaczenie zarówno mikrospołeczne, jak i makrospołeczne. Należą do nich szeroko pojmowane problemy opisywania i definiowania świata [Potter 1996], relacji sfery językowej do pozajęzykowej [Edwards 2023b], repertuarów interpretacyjnych [Potter, Wetherell 1987] czy retoryki publicznej [Billig 2009]. Co więcej, w tych zagadnieniach sprawy makrospołeczne mogą też oznaczać sprawy makrodyskursowe, a w związku z tym PD dysponuje możliwościami analizy różnych odmian dyskursu, np. populistycznego, politycznego, zarządczego i wielu innych [por. Demasi, Burke, Tileagă 2020].

Gdyby w duchu PD przystępować do badań nad tymi odmianami dyskursu, trzeba byłoby jednak sięgnąć po konkretne przykłady (wybrane rozmowy lub teksty), a analiza krążyłaby wokół odpowiedzi na ogólne pytanie: „jak dyskurs populistyczny, polityczny lub zarządczy jest na bieżąco konstruowany?”. Zresztą i w tej dziedzinie spraw makrospołecznych PD już została wypróbowana [MacMillan 2001, 2002]. Wobec tego tak jak powstanie PD było w dużej mierze możliwe dzięki wykorzystaniu dorobku socjologii (AK, społecznych studiów nad nauką, EM) do tematów psychologicznych, tak możliwe jest zwrotne oddziaływanie PD na socjologię [por. Martinussen 2018; Pettersson, Nortio 2022].

(12) PD nie jest stanowiskiem filozoficznym

W trakcie badań prowadzonych przez PD ujawnia się wiele zagadnień, którymi interesują się też inne dziedziny, między innymi filozofia. Należy do nich stosunek między wiedzą a mniemaniem, prawdą a fałszem, rzeczywistością a pozorem, intencjonalnością a determinizmem i wiele innych. PD w tych sprawach nie proponuje własnych rozstrzygnięć filozoficznych. Z jednej strony dlatego, że nie jest ona podejściem o takich aspiracjach, a z drugiej strony dlatego, że zagadnienia te skłaniają do rozważań abstrakcyjnych, a nie do analizy pragmatyki życia społecznego. Jeśli już PD nawiązuje do problemów filozoficznych, to raczej w ich aspekcie epistemicznym ([por. Edwards, Potter 1992: 2]; na temat roli problemów filozoficznych w EM, do której PD często nawiązuje [por. Lynch 1993: xi–xvi, 280 i nast.]. Ale i wówczas przekonuje ona, że nie są to jej problemy – ściślej: nie są to problemy, które ona musi rozwiązać. Krótko mówiąc, jeśli w badaniu

wyłania się zagadnienie bliskie filozofii, PD będzie je analizować jako sprawę załatwianą w mówieniu i tekstach tych ludzi, którzy ją podejmują.

Co jednak ważne, PD nie twierdzi, że język jest jedyną rzeczą, która istnieje w świecie, a inne zjawiska, takie jak uczucia czy wiedza, to fikcja albo iluzja. PD nie przekonuje też, że ludzie nie mają życia wewnętrznego lub że nie mają dostępu do zewnętrznej rzeczywistości. PD uznaje natomiast, że „podstawowym zadaniem języka jest uczynienie tych «innych» zjawisk wytlumaczalnymi” [Edwards 2023b; por. Edwards 1997: 252]. Dlatego właśnie PD kieruje się ku analizie dyskursu potocznego. W życiu codziennym, życiu instytucji społecznych, interakcjach i dyskursie publicznym ludzie mogą dociękać, czy ich rozmówców zawodzi pamięć na temat wydarzeń, o których mówią; czy naprawdę przeżywają emocje, które deklarują; czy mówią to, co mówią, bo naprawdę tak myślą; a może relacje z wydarzeń, deklaracje emocji i zapewnienia o szczerości to „tylko słowa”? Spory na temat tego, która z dostępnych wersji określonych wydarzeń jest prawdziwa, kto i dlaczego zasłania się w jakiejś sprawie niepamięcią, kto jest szczery, a kto nie, także odbywają się w dyskursie. Stąd są dla PD przedmiotami badań, a nie zagadkami, które ona sama ma rozwiązać.

Dla PD te rozróżnienia i wytyczanie granicy między słowem a faktem są częścią podejmowanych przez ludzi praktyk dyskursowych [Potter 1996: 177–187]. Ale nie ma to nic wspólnego z postmodernistycznymi tezami mówiącymi o tym, że nic nie istnieje poza tekstem (Jacques Derrida; por. uwagi Pottera na temat Derridy [Potter 1996: 80–85; por. także Potter, Edwards 2001: 90]). PD pokazuje, czym (w praktyce) są próby wyjścia poza granice języka oraz jak wiele można zrobić (w analizie), biorąc te próby za jeden z podstawowych aspektów języka w działaniu.

(13) PD nie jest teorią społeczną

PD nie jest propozycją stanowiska teoretycznego. Nacisk na badanie materiałów jest w niej znacznie większy niż na tworzenie uogólnień teoretycznych. Nie znaczy to jednak, że nie ma w PD pojęć ogólnych. One w niej są [por. Stachowiak 2023], ale służą ukierunkowaniu pracy empirycznej, a nie tworzeniu zwartego systemu teoretycznego. Służą także podkreśleniu, że główny przedmiot zainteresowania PD – mówienie i tekst – jest ściśle powiązany z sytuacją, w jakiej się pojawia: dyskurs jest dopasowany do zadań, jakie wykonuje, i ukierunkowany na działanie. Dlatego PD przestrzega zasady, że uogólnienia formułowane w toku analizy powinny być poparte przykładem empirycznym.

PD zwykle nie korzysta z klasycznej terminologii socjologicznej, takiej jak struktura społeczna, zmiana społeczna czy grupa społeczna. Podobnie nie posiłkuje się tak zwanymi zmiennymi socjologicznymi: wiek, płeć czy poziom dochodów. Klasyfikacje socjologiczne, podobnie jak język psychologii, są w PD istotne dla analizy danej rozmowy tylko wówczas, gdy są czynione istotnymi przez samych uczestników życia społecznego [Potter 1996: 67; por. Edwards 2023a]. Innymi słowy, PD skupia się na tzw. ukierunkowaniu uczestników (ang. *participants orientation*), czyli na tym, co w danej rozmowie sami uczestnicy traktują jako ważne dla nich. Oznacza to preferencję wobec perspektywy emicznej w badaniach społecznych oraz unikanie tego, co Emanuel Schegloff określił jako imperializm teoretyczny [1997]. Otóż jest wiele badań, zwłaszcza w obrębie analizy dyskursu, które w swoim rozumieniu są krytyczne wobec rzeczywistości społecznej, ponieważ interesują się problemami nierówności, ideologii i perswazji. Zakładają one, że właśnie tych problemów należy szukać w materiale empirycznym. Skutkiem tego jest odnajdywanie w materiale tego, co odpowiada zainteresowaniom badaczy, a niekoniecznie spraw, które są ważne dla samych uczestników i dla specyfiki analizowanego dyskursu.

(14) PD nie jest badaniem komunikacji

Zgodnie ze stanowiskiem PD należy rozróżnić dwa zagadnienia: komunikację i dyskurs. Dla PD pojęcie komunikacji zawiera w sobie metaforę, która, jak twierdzi Edwards [1997: 16–17], odwołuje się do zasadniczego sensu PD. Komunikacja sugeruje bowiem istnienie dwóch stron, które przekazują sobie informacje: jedna ją nadaje, a druga odbiera. Według Edwardsa idea komunikacji zakłada, że w słowach ludzie zamykają swoje myśli, intencje lub zamiary, następnie uzewnętrzniają je podczas mówienia i przekazują innym z oczekiwaniem ich odbioru i zrozumienia.

Dla PD pojmowanie interakcji na bazie idei komunikacji jest jedną z możliwości, ale nie jedyną. PD chce zajmować się dyskursem, a więc językiem w działaniu, mówieniem-w-interakcji. Pojmowanie mówienia i tekstów jako działań społecznych (patrz wyżej: pkt 3) kieruje badania w inną stronę niż idea komunikacji. PD bada to, co ludzie robią, kiedy mówią, np. chwają się, oskarżają, odmawiają komuś racji, sugerują komuś odpowiedzialność za wspólne niepowodzenia. To są wszystko działania, które odbywają się jawnie w toku interakcji. W takim ujęciu w ogóle nie chodzi o to (i nie jest to przedmiotem analizy PD), czy ktoś w słowach „zakodował” swoją myśl, swoje intencje bądź plany. PD nie ustala również, czy komunikacja przebiegła pomyślnie, czyli czy odbiorca dobrze „odkodował” zamknięte w słowach myśli, intencje i plany rozmówcy.

Zdaniem Edwardsa metafora komunikacji ma właśnie to do siebie, że skłania do pojmowania języka jako narzędzia wyrażania (uzewnętrzniania) stanów psychicznych ludzi (uczuć, dążeń, pamięci itp.). Sugeruje ona również, że słowa są warte badania jako środki odzwierciedlania psychiki lub faktów. Z kolei dla PD metafora ta jest jednym ze środków używanych w życiu codziennym i w dyskursie profesjonalnym. To sprawia, że jeśli PD interesuje się tą metaforą, to czyni z niej przedmiot badań: analizuje, jak korzysta się z niej w codziennych interakcjach, jakie retoryczne zastosowania się dla niej znajduje i co się robi za jej pomocą. A więc jest tu zasadnicza różnica: albo dyskurs jest traktowany jako przekąznik czegoś, co jest poza nim (stany psychiczne, fakty itp.), albo sam jest dziedziną działania.

Można tę różnicę przedstawić na przykładzie fragmentu wywiadu zaczerpniętego przez Edwardsa [2023a] z badania Wetherell i Pottera nad rasizmem [1992]. W wywiadzie mowa jest o zjawisku segregacji rasowej w Republice Południowej Afryki w latach 80. XX wieku. W analizowanym fragmencie respondent najpierw mówi: „chciałbym żeby apartheid się skończył”, a kilka linijek zapisu dalej dodaje: „Łatwo się mówi «dajcie im głosować» to znaczy większość z nich nie ma pojęcia co to jest głosowanie” (zapis uproszczony). Gdyby zastosować metaforę komunikacji do pierwszej wypowiedzi respondenta, można byłoby uznać, że wypowiada on coś, co jest w nim – swoje chęci. Słowa byłyby w tym przypadku przekąznikiem określonego stanu psychologicznego, którego dosłowne odczytanie prowadziłyby do wniosku, że respondent nie jest uprzedzony do osób podlegających segregacji rasowej. Z kolei gdyby zastosować tę samą metaforę do drugiej wypowiedzi, to można byłoby przyjąć, że respondent właśnie daje wyraz swoim ukrytym uprzedzeniom: opisuje rzekomy fakt, zgodnie z którym osoby objęte apartheidem same nie są w stanie uczestniczyć w głosowaniu. W jednym więc przypadku respondent wydaje się wolny od uprzedzeń, a w drugim – uprzedzony.

PD, która dystansuje się od metafory komunikacji i zajmuje się dyskursem, wskazuje na coś innego, od czego psychologia i socjologia konwencjonalna zwykle abstrahuje. Otóż, należy traktować obie wypowiedzi respondenta łącznie – jako całość wytworzoną w danych okolicznościach i ze względu na nie. Dzięki temu możliwe jest rozpoznanie, że w wywiadzie występuje złożona konstrukcja dyskursowa, spajająca aspekt psychologiczny, czyli rzekome chęci, z wypowiedzią o rzekomym obiektywnym fakcie. To, co pozwala ona *zrobić*, to przypisać ofiarom apartheidu niezdolność do wyjścia ze stanu podległości i jednocześnie zaprzeczyć, że jest to osobisty pogląd respondenta. W praktyce

tak „wykonuje się” uprzedzenia. Stąd właśnie w taki sposób Wetherell i Potter przeprowadzali reokreślenie: w PD uprzedzenia nie są już problemem psychologicznym, a stają się problemem dyskursowym.

(15) PD nie jest naśladowaniem reguł interpretacji potocznej

PD nie jest trybem pracy, w który można wejść bez przygotowania. Potrzebne jest przede wszystkim nastawienie się na napotkanie dwóch, pod ważnymi względami przeciwstawnych, trudności. Obie są ściśle związane z potocznymi regułami interpretowania wypowiedzi. Pierwsza trudność może wystąpić w początkowym kontakcie z materiałem badawczym. Bez przygotowania i przy kierowaniu się wyłącznie potoczną interpretacją wypowiedzi często można uznać, że materiał nie kryje niczego, co byłoby naukowo ważne. Nieraz przez dłuższy czas i po kilkukrotnej lekturze transkrypcji i odsłuchu nagrania, nic szczególnego nie narzuca się obserwacji. A skoro tak, to nie ma od czego rozpocząć analizy – badanie nie rusza z miejsca. Materiał wydaje się pozbawiony związku ze znanymi teoriami, nie wiadomo więc, jakich dostępnych pojęć użyć, aby wydobyć z materiału coś naukowo interesującego.

W przeciwieństwie do pierwszej trudności, drugą cechuje to, że nie daje ona o sobie znać tym, którzy się z nią mierzą. Dochodzi do niej, gdy wszystko w materiale wydaje się zrozumiałe i oczywiste. Zapoznając się z zapisami rozmów lub tekstami, można dojść do wniosku, że oczywiście „wiadomo”, co w nich jest. Wydaje się „wiadome”, dlaczego uczestnicy powiedzieli to, co powiedzieli i do czego zmierzali. Potoczna interpretacja zdaje się trafnie wskazywać, dlaczego rozmówcy wypowiedzieli dane słowa i do czego zmierzali.

Źródłem tych trudności bywa szczególne nieporozumienie. Polega ono na przyjęciu, że celem analizy jest odnalezienie „głębszego sensu” rozmowy albo że chodzi o wskazanie czynników (psychologicznych lub socjologicznych), które spowodowały, że w danej chwili padły takie, a nie inne słowa. Poszukiwanie „głębszego sensu” może polegać na rozpoczynaniu analizy od pytania systematycznie zadawanego uczniom w szkołach podczas dyskusji o dziełach literackich: „co autor miał na myśli?”. Komentarze do materiału badawczego, które rodzą się z tego nieporozumienia, zwykle mają charakter niedających się sprawdzić spekulacji: co do celów rozmówców, ich intencji, ich chęci lub niechęci powiedzenia czegoś, zgodności lub niezgodności ich słów z wydarzeniami, o których mówią itp. Ale cele i intencje uczestników nie są dostępne analizie. Jeśli są dostępne uczestnikom interakcji, to również nie inaczej niż w słowach i wytlumaczeniach, które uczestnicy sami wprowadzają do interakcji.

PD nie poszukuje czegoś, co stałoby za dyskursem: „pod względem analitycznym, tym, co mamy i od czego zaczynamy, jest dyskurs” [Edwards 1997: 272]. Przedmiotem analizy jest między innymi to, jak ludzie formułują swoje cele na użytek bieżącej interakcji; jaką rolę w organizacji rozmowy pełni powoływanie się na własne lub cudze intencje; jak przypisywanie ludziom chęci lub niechęci do zrobienia czegoś kształtuje przebieg dyskursu; co ludzie robią za pośrednictwem tego, że deklarują zgodność swoich lub cudzych słów z pewnymi wydarzeniami itd. Z tego, zdaniem PD, składa się znaczna część życia społecznego – i na tej podstawie PD to życie bada.

Obie trudności związane z interpretacją potoczną mają również swoje eksperckie odmiany. Psychologia i socjologia są w stanie łatwo przypisywać postępowaniu rozmówców rzekomo racjonalne, naukowo potwierdzone lub obiektywnie trafne wytłumaczenia. W roli owych wytłumaczeń zawsze w gotowości czekają takie pojęcia, jak ideologia („ludzie mówią to, co mówią, bo kieruje nimi ideologia”), dominacja („ludzie mówią to, co mówią, bo podlegają wpływowi nieuświadomionych mechanizmów dominacji”) czy reprezentacje mentalne („ludzie mówią to, co mówią, bo wypowiadają to, co mieli na myśli”). PD zaleca, by przedwcześnie nie kierować się takimi wytłumaczeniami. Przyjęcie ich jako założeń analizy, czyli uznanie z góry, że są one trafne, oznacza ryzyko popadnięcia w błędne koło. Zachodzi ono, gdy najpierw przyjmuje się z góry jakieś abstrakcyjne pojęcia za trafne, następnie objaśnia się z ich pomocą przebieg rozmowy, aby na koniec stwierdzić, że analiza rozmowy potwierdziła słuszność tych abstrakcyjnych pojęć [Antaki i in. 2003]. Błędne koło się domyka: w materiale zostaje odnalezione to, co z góry przyjęto, że w nim jest.

CZY PSYCHOLOGIA DYSKURSOWA MOŻE BYĆ SPOŁECZNIE ZAANGAŻOWANA?

PD zmierza do poznania świata, a nie do jego zmiany. PD, która została opracowana w badaniach Edwardsa i Pottera, jest podejściem analitycznym, a nie nową odmianą krytyki społecznej. Bez względu na to, jak kontrowersyjny społecznie problem brałaby pod uwagę (np. skandal w administracji prezydenta USA [Locke, Edwards 2003]), PD pozostaje w niego niezaangażowana. Zajmuje się procesami konstruowania i kierowania problemem omawianym przez uczestników, a nie osądzaniem wypowiedzi, które analizuje. Z tego też względu może ona nie przedstawiać wartości dla tych, którzy chcą swoje akademickie poszukiwania włączyć w bieg analizowanych spraw, wpływając na nie bądź wskazać im pożądany kierunek.

Takie przedstawienie sprawy jest zasadniczo zgodne z ogólnym stanowiskiem PD i charakterystyką większości prac z tego nurtu. Wymaga ono jednak zniuansowania i wychwycenia trzech aspektów szczegółowych charakteryzujących związki między PD a społecznym zaangażowaniem. Po pierwsze, biorąc pod uwagę, że nazwa „psychologia dyskursowa” jest stosowana do różnych zainteresowań badawczych, można natrafić na publikacje, które pisane są w ścisłym związku z problematyką PD, a jednocześnie pośrednio lub bezpośrednio sygnalizują swoje krytyczne nastawienie do badanych problemów [Davies, Wetherell, Barnett 2006; Demasi, Burke, Tileagă 2020; Pettersson, Nortio 2022].

Po drugie, w PD rozwijanej z inspiracji pracami Edwardsa i Pottera nie chodzi o to, że badacze nie mogą mieć poglądów, że nie można mieć własnego zdania w kontrowersyjnej sprawie. PD nie odbiera nikomu możliwości, prawa ani podstaw do osobistego stanowiska na temat, który jest przedmiotem analizowanego dyskursu. Bierze ona bowiem pod uwagę, że badacze są również członkami społeczeństwa, które badają (rzecz w socjologii oczywista). PD jest otwarta na społeczne zaangażowanie nauki (przedstawiciele PD mają często bardzo jasne prywatne poglądy w sprawach społecznych czy politycznych). Zastrzega jednak, że zadaniem stawianym przed PD zawsze była przede wszystkim analiza. Natomiast czynne (dyskursowe) zaangażowanie w kontrowersje prowadzone przez uczestników życia społecznego, wspieranie wybranych wersji, wzmacnianie określonych wy tłumaczeń spraw społecznych jest równoznaczne z dostarczaniem materiału do analizy [Edwards 1997: 16].

Trzeci aspekt problemu zaangażowania: rozróżnienie własnego stanowiska od stanowisk uczestników sporów, jest dla PD podstawą warsztatu naukowego. PD dzieli ją z wieloma innymi konstrukcjonalistycznymi nurtami badawczymi. Warto mieć na względzie to, że moralne i obywatelskie prawo do zaangażowania w spory nie jest tym samym, co teoretyczne, analityczne i naukowe racje za niekorzystaniem z tego prawa [por. Spector, Kitsuse 1987: 63]. Mówiąc jeszcze inaczej, PD skłania do jasnego określenia, czy uczestniczy się w sporze, czy go analizuje [Edwardsa 1997: 95]. Każda analiza powołująca się na dorobek PD będzie w jakiejś mierze musiała wziąć takie samookreślenie pod uwagę.

ZAKOŃCZENIE

Niniejsze opracowanie poświęcone zostało wprowadzeniu do PD: omówieniu jej charakterystycznych cech, typu pracy badawczej, do której PD się szczególnie nadaje, i wskazaniu, co dzięki niej można zrobić. PD jest podejściem badawczym szczególnie przygotowanym do analizy detali dyskursu i interakcji społecznych.

Z tego też względu może być przydatna w badaniach, które zmierzają do zniuansowanej rekonstrukcji przebiegu wszelkiego rodzaju rozmów i tekstów. O atrakcyjności tego podejścia przesądza również to, że zmierza ono pod prąd konwencjonalnych nauk społecznych. Od swoich początków PD miała być od nich różna i wykorzystywała swoją odmienność do ustanowienia alternatywnej praktyki badań nad tematami psychologii, a częściowo także socjologii.

Zarazem w powyższych uwagach nie było miejsca na dyskusję wokół różnych głosów krytycznych wobec PD ani na zakreślenie tych obszarów tematycznych w naukach społecznych, do których PD nie jest dostosowana i od których programowo stroni. Jest sprawą oczywistą, że dla licznych przedstawicieli socjologii i psychologii PD jest propozycją niemożliwą do przyjęcia, nadmiernie ograniczoną do analiz języka i interakcji oraz niedopasowaną do celów poważnego postępowania socjologicznego lub psychologicznego. Kontrowersje wokół PD budzić może również to, że poprzez uprzywilejowanie analiz mówienia i tekstu PD stroni od przesądzania o tym, co znajduje się poza dziedziną słowa. Dyskusje nad mocnymi i słabymi stronami PD toczą się od jej początków. Prześledzenie ich jest z pewnością bardzo potrzebne, ale mimo wszystko jest to osobne zadanie do wykonania.

BIBLIOGRAFIA

- Antaki Charles.** 2006. "Producing a «cognition»". *Discourse Studies* 8(1): 9–15.
- Antaki Charles, Michael Billig, Derek Edwards, Jonathan Potter.** 2003. *Discourse analysis means doing analysis: A critique of six analytic shortcomings*.
<https://hdl.handle.net/2134/633> [dostęp: 21.05.2023].
- Ashmore Malcolm.** 1989. *The reflexive thesis*. Chicago: University of Chicago Press.
- Austin John.** 1993. *Mówienie i poznawanie: Rozprawy i wykłady filozoficzne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Barnes Barry, David Bloor.** 1993. *Mocny program socjologii wiedzy*. Warszawa: IFiS PAN.
- Billig Michael.** 1987. *Arguing and thinking. A rhetorical approach to social psychology*. New York: Cambridge University Press.
- Billig Michael.** 1991. *Ideology and opinions. Studies in rhetorical psychology*. London, Newbury Park, New Delhi: Sage.
- Billig Michael.** 2009. "Discursive psychology, rhetoric and the issue of agency". *Semen* 27.
<https://journals.openedition.org/semen/8930#bibliography> [dostęp: 21.05.2023].
- Burr Vivien.** 2003. *Social constructionism*. London, New York: Taylor & Francis Routledge.
- Button Graham.** 1991. Introduction: Ethnomethodology and the foundational respecification of the human sciences. In: *Ethnomethodology and the human sciences*. G. Button (ed.), 1–9. Cambridge: Cambridge University Press.
- Czyżewski Marek.** 2013. „Teorie dyskursu i dyskursy teorii”. *Kultura i Społeczeństwo* (2): 3–25.

- Davies Celia, Margaret Wetherell, Elizabeth Barnett.** 2006. *Citizens at the centre. Deliberative participation in healthcare decisions*. Bristol: The Policy Press.
- Demasi Mirko A., Shani Burke, Cristian Tileagă.** 2020. *Political communication. Discursive perspectives*. Cham: Springer Nature.
- Dennis Alex.** 2003. "Skepticist philosophy as ethnomethodology". *Philosophy of the Social Sciences* 33(2): 151–173.
- Edwards Derek.** 1997. *Discourse and cognition*. London, Thousand Oaks, New Dehli: Sage.
- Edwards Derek.** 1999. "Emotion discourse". *Culture Psychology* 5(3): 271–291.
- Edwards Derek.** 2023a. „Psychologia dyskursowa”. *Przegląd Socjologiczny* 73(2): 17–42. <https://doi.org/10.26485/PS/2023/72.2/2>.
- Edwards Derek.** 2023b. „Dyskurs, poznanie i praktyki społeczne: Bogactwo językowej i interakcyjnej powierzchni”. *Przegląd Socjologiczny* 73(2): 43–54. <https://doi.org/10.26485/PS/2023/72.2/3>.
- Edwards Derek, Roger Goodwin.** 1985. "The language of shared attention and visual experience". *Journal of Pragmatics*, 9(4): 475–493.
- Edwards Derek, David Middleton.** 1986. "Joint remembering: Constructing an account of shared experience through conversational discourse". *Discourse Processes* 9(4): 423–459.
- Edwards Derek, David Middleton.** 1988. "Conversational remembering and family relationships: how children learn to remember". *Journal of Social and Personal Relationships* 5(1): 3–25.
- Edwards Derek, Neil Mercer.** 1987. *Common knowledge. The development of understanding in the classroom*. London, New York: Methuen.
- Edwards Derek, Jonathan Potter.** 1992. *Discursive psychology. Inquiries in social construction*. London: Sage.
- Edwards Derek, Jonathan Potter.** 2001. Sociolinguistics, cognitivism, and discursive psychology. In: *Sociolinguistics and social theory*. N. Coupland, S. Sarangi, Ch.N. Candlin (eds.), 88–103. Harlow: Pearson Education Limited.
- Edwards Derek, Jonathan Potter.** 2020. A word is worth a thousand pictures: Language, interaction, and embodiment. In: *Discursive psychology and embodiment. Beyond subject-object binaries*. S. Wiggins, K. Osvaldsson Cromdal (eds.), 275–301. Cham: Springer Nature.
- Edwards Derek, Elizabeth Stokoe.** 2011. "«You don't have to answer»: Lawyers' contributions in police interrogations of suspects". *Research on Language and Social Interaction* 44(1): 1–43.
- Garfinkel Harold.** 1967. *Studies in ethnomethodology*. Englewood Cliffs: Prentice Hall.
- Garfinkel Harold.** 1991. Respecification: Evidence for locally produced, naturally accountable phenomena of order, logic, reason, meaning, method, etc. in and as of the essential haecceity of immortal ordinary society (I) – an announcement of studies. In: *Ethnomethodology and the human sciences*. G. Button (ed.), 10–19. Cambridge: Cambridge University Press.
- Garfinkel Harold, Harvey Sacks.** 1970. On formal structures of practical actions. In: *Theoretical sociology: Perspectives and developments*. J.C. McKinney, E.A. Tiryakian, 337–366. New York: Appleton Century Crofts.
- Gibson Stephen.** 2018. *Discourse, peace, and conflict. Discursive psychology perspectives*. Cham: Springer Nature.
- Gilbert Nigel, Michael Mulkey.** 1984. *Opening pandora's box: A sociological analysis of scientists' discourse*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Goffman Erving.** 2006. *Rytuał interakcyjny*. Warszawa: PWN.

- Harré Rom, Grant Gillett.** 1994. *The discursive mind*. London: Sage.
- Harré Rom, Peter N. Stearns** (eds.). 1995. *Discursive psychology in practice*. London: Sage.
- Hepburn Alexa, Sally Wiggins.** 2005. "Developments in discursive psychology". *Discourse & Society* 16(5): 595–601.
- Holstein James A., Jaber F. Gubrium** (eds.). 2007. *Handbook of constructionist research*. New York, London: The Guilford Press.
- Hopper Robert.** 2005. A cognitive agnostic in conversation analysis: When do strategies affect spoken interaction?. In: *Conversation and Cognition*. H. te Molder, J. Potter (eds.), 134–158. Cambridge: Cambridge University Press.
- Huma Bogdana, Marc Alexander, Elizabeth Stokoe, Cristian Tileagă.** 2020. "Introduction to special issue on discursive psychology". *Qualitative Research in Psychology* 17(3): 313–335. <https://doi.org/10.1080/14780887.2020.1729910>.
- Jefferson Gail.** 2004. Glossary of transcript symbols with an introduction. In: *Conversation analysis: Studies from the first generation*. G.H. Lerner (ed.), 13–23. Philadelphia: John Benjamins.
- Korolko Mirosław.** 1998. *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*. Warszawa: Wydawnictwo Wiedza Powszechna.
- Lee John R.E.** 1991. Language and culture: The linguistic analysis of culture. In: *Ethnomethodology and the human sciences*. G. Button (ed.), 196–226. Cambridge University Press.
- Lichański Jakub Z.** 2000. *Retoryka: od renesansu do współczesności – tradycja i innowacja*. Warszawa: Wydawnictwo „DiG”.
- Locke Abigail, Derek Edwards.** 2003. "Bill and Monica: Memory, emotion and normativity in Clinton's Grand Jury testimony". *British Journal of Social Psychology* 42: 239–256.
- MacMillan Katie.** 2001. "Faking, lies, and hypocrisy in the press: The rhetoric of accusations and rivalry". *Text* 21(3): 327–346.
- MacMillan Katie.** 2002. "Narratives of social disruption: Education news in the British tabloid press". *Discourse: Studies in the Cultural Politics of Education* 23(1): 27–38.
- Martinussen Marea.** 2018. "Critical social psychology and interdisciplinary studies of personal life: Greater than the sum of its parts". *Social and Personality Psychology Compass* 13(1): 27–38. <https://doi.org/10.1111/spc3.12428>.
- Meredith Joanne, David Giles, Wyke Stommel** (eds.). 2021. *Analysing digital interaction*. Cham: Springer Nature.
- Middleton David, Derek Edwards** (eds.). 1990. *Collective remembering*. London: Sage.
- Parker Ian** (ed.). 2015. *Critical discursive psychology*. New York: Palgrave Macmillan.
- Pettersson Katarina, Emma Nortio.** 2022. *The far-right discourse of multiculturalism in inter-group interactions*. Cham: Springer Nature.
- Pollner Melvin.** 1987. *Mundane reason. Reality in everyday and sociological discourse*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Pollner Melvin.** 1991. "Left of ethnomethodology: The rise and decline of radical reflexivity". *American Sociological Review* 56: 370–380.
- Potter Jonathan.** 1996. *Representing reality. Discourse, rhetoric and social construction*. London, Thousand Oaks, New Delhi: SAGE Publications.
- Potter Jonathan.** 2019. "Action and representation – A comment on Batel and Castro «Re-opening the dialogue between the theory of social representations and discursive psychology»". *British Journal of Social Psychology* 58: 410–414. <https://doi.org/10.1111/bjso.12275>.

- Potter Jonathan, Derek Edwards.** 1990. "Nigel Lawson's tent: Discourse analysis, attribution theory and the social psychology of fact". *European Journal of Social Psychology* 20: 405–424.
- Potter Jonathan, Alexa Hepburn.** 2005. "Qualitative interviews in psychology: Problems and possibilities". *Qualitative Research in Psychology* 2(4): 281–307.
- Potter Jonathan, Michael Mulkay.** 1985. Scientists' interview talk: Interviews as a technique for revealing participants' interpretative practices. In: *The research interview: Uses and approaches*. M. Brenner, J. Brown, D. Canter (eds.), 247–271. London: Academic Press.
- Potter Jonathan, Margaret Wetherell.** 1987. *Discourse and social psychology. Beyond attitudes and behaviour*. London: Sage.
- Potter Jonathan, Margaret Wetherell.** 1988. "Accomplishing attitudes: Fact and evaluation in racist discourse". *Text* 8(1–2): 51–68.
- Potter Jonathan, Alexa Hepburn, Derek Edwards.** 2020. "Rethinking attitudes and social psychology – issues of function, order, and combination in subject-side and object-side assessments in natural settings". *Qualitative Research in Psychology* 17(3): 336–356. <https://doi.org/10.1080/14780887.2020.1725952>.
- Rapley Tim.** 2010. *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*. Warszawa: PWN.
- Rorty Richard.** 2013. *Filozofia a zwierciadło natury*. Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Ryle Gilbert.** 1970. *The concept of mind*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Sacks Harvey.** 1992. *Lectures on conversation*. Oxford: Blackwell Publishing.
- Saussure Ferdinand de.** 2004. *Szkice z językoznawstwa ogólnego*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Schegloff Emanuel A.** 1972. Notes on a conversational practice: Formulating place. In: *Studies in social interaction*. D. Sudnow (ed.), 75–119. New York: Glencoe.
- Schegloff Emanuel A.** 1997. "Whose text? Whose context?". *Discourse & Society* 8: 165–187.
- Searle John R.** 1987. *Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Silverman David.** 2007. *Interpretacja danych jakościowych*. Warszawa: PWN.
- Smith Jonathan A., Wendy Hollway, Elliot G. Mishler.** 2005. "Commentaries on Potter and Hepburn, Qualitative interviews in psychology: Problems and possibilities". *Qualitative Research in Psychology* 2(4): 309–325.
- Spector Malcolm, John I. Kitsuse.** 1987. *Constructing social problems*. New York: Aldine de Gruyter.
- Speer Susan A.** 2002. "«Natural» and «contrived» data: A sustainable distinction?". *Discourse Studies* 4(4): 511–525.
- Stachowiak Jerzy.** 2023. „Od tłumacza: Psychologia dyskursowa i jej język”. *Przegląd Socjologiczny* 73(2): 9–15. <https://doi.org/10.26485/PS/2023/72.2/1>.
- ten Have Paul.** 2007. *Doing conversation analysis. A practical guide*. London: Sage.
- Tileagă Cristian.** 2018. *Representing communism after the fall. Discourse, memory, and historical redress*. Cham: Springer Nature.
- van Dijk Teun A.** 2000. Cognitive discourse analysis. An introduction. <http://www.discursos.org/unpublished%20articles/cogn-dis-anal.htm> [dostęp: 14.06.2023].
- van Dijk Teun A.** 2009. Critical discourse studies: A sociocognitive approach. In: *Methods of critical discourse analysis*. R. Wodak, M. Meyer (eds.), 62–86. Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington DC: Sage.

- Wetherell Margaret.** 1998. "Positioning and interpretative repertoires: Conversation analysis and post-structuralism in dialogue". *Discourse and Society* 9(3): 387–412.
- Wetherell Margaret, Nigel Edley.** 2014. "A discursive psychological framework for analyzing men and masculinities". *Psychology of Men & Masculinity* 15(4): 355–364.
- Wetherell Margaret, Jonathan Potter.** 1992. *Mapping the language of racism. Discourse and the legitimation of exploitation.* New York Harvester Wheatsheaf.
- Wiggins Sally.** 2017. *Discursive psychology. Theory, method and applications.* London: Sage.
- Wiggins Sally.** 2020. "A brief commentary on discursive psychology and talking to others". *Qualitative Research in Psychology* 17(3): 469–475.
<https://doi.org/10.1080/14780887.2020.1725953>.
- Wiggins Sally, Karin Osvaldsson Cromdal (eds.).** 2020. *Discursive psychology and embodiment. Beyond subject-object binaries.* Cham: Springer Nature.
- Wiggins Sally, Jonathan Potter.** 2003. "Attitudes and evaluative practices: Category vs. item and subjective vs. objective constructions in everyday food assessments". *British Journal of Social Psychology* 42: 513–531.

Jerzy Stachowiak

DISCURSIVE PSYCHOLOGY. WHAT ARE WE TALKING ABOUT?

Abstract

This article is a presentation of discursive psychology (DP) – one of the approaches in discourse analysis. It is divided into four parts. Firstly, there is a general introduction to DP which includes its name, complex origins and its interesting status among other developments in social sciences. Secondly, this article attempts to answer the question "What is discourse psychology?". Eight selected features of discourse psychology are indicated, which take into account its methodological specificity, research aspirations and achievements. The third part concerns the question: "what discourse psychology is not?". The purpose of this section is to forestall some possible misconceptions about discursive psychology especially in its relationship to other fields such as psychology, sociology, and discourse analysis. This fourth and final part of the article comments on the relationship between the research possibilities discursive psychology opens up and the public engagement of social sciences. The article is designed to serve as an introduction to discursive psychology and attempts to make Polish sociology more acquainted with it.

Keywords: discursive psychology, discourse analysis, rhetoric, qualitative methodologies, sociology